

Acta Albaruthenica

9

2009

Katedra Białorutenistyki
Uniwersytetu Warszawskiego

***Literatura, język i kultura:
tradycje i nowatorstwo***

Redakcja naukowa
Mikołaj Timoszuk i Mikołaj Chaustowicz

Warszawa 2009

Recenzenci:
prof. dr hab. Siarhiej Kawalou
dr hab. Bazyli Nazaruk

Skład i łamanie:
Lilia Zienczonok

Projekt graficzny okładki:
Krzysztof Kleszcz

Publikacja dofinansowana przez *Komitet Badań Naukowych*

Na okładce: Mінск. Гравюра з 1770-х гадоў

© Katedra Białorutenistyki Uniwersytetu Warszawskiego

ISBN 978-83-60951-04-0
ISSN 1898-8091

Wydawca:
Katedra Białorutenistyki
Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Szturmowa 4, 02-678 Warszawa
tel./fax (0 22) 55 34 244
<http://www.kb.uw.edu.pl>
e-mail: kb.wls@uw.edu.pl

Druk i oprawa:
SOWA Sp. z o.o.
ul. Hrubieszowska 6a, 01-209 Warszawa
tel. (22) 431-81-40; fax (22) 431-81-50



Radosław Kaleta

PODSTAWOWE BŁĘDY JEZYKOWE BIAŁORUSINÓW UCZĄCYCH SIĘ JEZYKA POLSKIEGO

Zajmowanie się błędami językowymi nie należy do zadań najwładniejszych, gdyż wydobywanie ich na światło dzienne często oceniane jest negatywnie i uważane za niepotrzebne. Nikt bowiem nie lubi popełniać błędów i nikt nie lubi, by o jego błędach mówiono publicznie. Kursanci uczący się języka obcego za błędy popełnione na testach tracą cenne punkty. Błąd więc sam w sobie kojarzy się z czymś nieprzyjemnym, z czymś, od czego się ucieka, a nie czemu się bliżej przygląda. Sam termin *błąd* ma według niektórych stereotypowe zabarwienie pejoratywne. Witold Cienkowski w artykule *Błędy w języku ojczystym a błędy w języku obcym. Terminologia i problematyka*¹ proponuje termin *odchylenie od normy*, który według autora pozbawiony jest zabarwienia emocjonalnego i pozwala na stopniowanie określeń błędności elementów języka i bliższe ich precyzowanie (termin ten jest używany także w tym artykule).

Teoretyczny opis zagadnienia błędów opracował Franciszek Grucza, który nadał mu naukowy kształt. Zjawisko błędu językowego nie jest niczym nowym, jednak koncepcja lapsologii glottodydaktycznej – jak sam autor stwierdził – jest pierwszym, czyli też niewyczerpującym, tego rodzaju opisem². Franciszek Grucza wyróżnił naukę o błędach zwaną lapsologią³. Jego teoria odbiła się szerokim echem w środowisku naukowym – odwoływali się do niej liczni badacze⁴. Już w 1978 r. właśnie w pracy *Ogólne zagadnienia lapsologii* Franciszek Grucza zwalcza negatywny stereotyp pojmowania błędów:

„Trudno jednak uznać za zadowalającą dydaktykę lub teorię uczenia się, która ignoruje zagadnienie błędu. [...] błędy językowe uczniów są zjawiskiem całkowicie naturalnym i niekoniecznie powinny być oceniane negatywnie. [...] Nie jest więc tak, że błędy językowe są jedynie skutkiem braku pilności, zdolności czy koncentracji albo zrozumienia (G. Nickel),

¹ „Poradnik Językowy” 1980, z. 8, s. 441–447.

² F. Grucza, *Ogólne zagadnienia lapsologii*, [w:] *Z problematyki błędów obcojęzycznych*, red. F. Grucza, Warszawa 1978, s. 24.

³ Tamże, s. 5–59.

⁴ Więcej na temat teoretycznego ujęcia zagadnienia błędów zob. R. Kaleta, *Dyskusja nad błędem językowym w wybranych polskich pracach językoznawczych wydanych w latach 1978–2008 (przegląd)*, „Lingwistyka Stosowana – Przegląd. Applied Linguistics – Review. Angewandte Linguistik – Studien” 2009, nr 1.

lecz zjawiskiem wynikającym z samej natury języków, a także z natury procesu ich przyswajania. [...] Znaczy to, że opanować jakiś język można jedynie drogą prób, a zatem popełniania błędów. [...] Zachodzi więc potrzeba radykalnej zmiany stosunku do nich. W procesie nauki trzeba się z ich istnieniem zgodzić. [...] Zjawiska błędu nie należy zatem demonizować. Jest bowiem prawdą, że ten, kto będzie się bał prób komunikacyjnych tylko dlatego, żeby nie popełnić błędu, nigdy nie nauczy się żadnego języka”⁵.

Warto zatem dojrzeć pozytywny aspekt błędów językowych i wykorzystywać je w celach dydaktycznych. Kursanci powinni mieć przekonanie, że na lektoracie mogą sobie pozwolić na błąd, że nie będą za to piętnowani i nie będą musieli się wstydzić czy czuć się gorsi od innych. Najlepiej, gdyby usłyszeli to od swojego lektora, który zachęcałby ich do swobodnego wypowiedzenia się i ćwiczenia się w trudnej sztuce, jaką jest opanowywanie języka obcego. Takie podejście pozwala przełamywać barierę psychologiczną i lęki przed ośmieszeniem się w grupie oraz umożliwia stworzenie życzliwej atmosfery sprzyjającej uczeniu się – także na błędach własnych i innych.

Zajmowanie się błędami jest sensowne, jeśli jest konstruktywne. Nie wystarczy tylko wskazać na błąd, trzeba jeszcze zinterpretować informacje, które z niego wynikają. One właśnie dają możliwość wybrania odpowiednich ćwiczeń, które pomogą uczącym się utrwalić formy najczęściej przez nich mylone. Powinny być to zarówno ćwiczenia pisemne, jak i ustne, ponieważ nierzadko zdarza się, że mechaniczne i poprawne rozwiązywanie potrzebnych ćwiczeń pisemnych nie przekłada się na praktykę wypowiedzi ustnej. Uczący się mogą, na przykład, świetnie rozwiązywać ćwiczenie na czas przeszły i wpisywać poprawne końcówki, np. *Czytałem/Czytałam książkę*, a chwilę potem w wypowiedzi swobodnej to samo zdanie powiedzieć już z błędem: **Ja czytała książkę*. (Takich przykładów jest oczywiście więcej).

Trzeba przyznać, że Białorusini bardzo dobrze i szybko przyswajają język polski. Czasem jednak im się wydaje, że z racji bliskiego pokrewieństwa naszych języków pewne konstrukcje języka białoruskiego występują też w języku polskim i dlatego stosują je w wypowiedziach po polsku. To pozornie słuszne założenie jest bardzo niebezpieczne – jeśli je przyjąć bezkrytycznie, to łatwo popełnić błąd.

Wśród osób uczących się języka polskiego (zwłaszcza bardzo młodych) często występuje złudne przekonanie, że jeśli uda się porozumieć z Polakami, to znaczy, że zna się język polski. Takie myślenie prowadziło do budowania zdań typu: **Ja czytał tu nowu książku* – które miało być polskim zdaniem: *Czytałem tę nową książkę*. Oczywiście oryginalne zdanie może być zrozumiałe dla Polaków, zwłaszcza tych znających jeszcze inne języki słowiańskie, ale nie taki poziom opanowania języka polskiego jest celem lektoratu. Autor oryginalnego zdania udowadnia, że nie opanował mecha-

⁵ F. Gucza, op. cit., s. 14, 53–54.

nizmu tworzenia czasu przeszłego w języku polskim, który to mechanizm jest inny niż w językach: białoruskim i rosyjskim. Już bowiem w 1. osobie lp mamy dwie końcówki *-em* (*czytałem*) dla rodzaju męskiego oraz *-am* (*czytałam*) – dla rodzaju żeńskiego. One właśnie pozwalają nam nie stosować zaimka osobowego *ja*. Widoczne jest także nieopanowanie końcówek biernika. W języku polskim rzeczownik rodzaju żeńskiego zakończony w mianowniku na samogłoskę *-a*, w bierniku ma końcówkę *-ę*, przymiotnik zaś – końcówkę *-ą*. W oryginalnym zdaniu widać przeniesienie końcówki rodzajnej – *-u*.

Odchylenia od normy językowej omawiane w niniejszym artykule stanowią subiektywny wybór. Ponieważ na Białorusi są dwa języki urzędowe (białoruski i rosyjski), można by wyróżnić co najmniej cztery grupy podstawowych błędów:

1. Wynikające z przenoszenia konstrukcji/słownictwa rosyjskiego do języka polskiego. Typowy przykładowy błąd podyktowany wpływami języka rosyjskiego to: *Chcę się *na tobie ożenić* – zamiast *z tobą*.
2. Mające charakter interferencji, nakładania się języka białoruskiego na język polski, np. *Ja go *wiem* – zamiast *znam*.
3. Wynikające z mechanicznego przyswajania języka obcego. Typowy błąd mechaniczny to przeniesienie w narzędniku lp końcówki *-em* do wszystkich form męskich osobowych, co powoduje błąd typu: *On jest *poetem* – zamiast *poetą* – na wzór zdań typu: *On jest inżynierem*.
4. Wynikające z wpływów innych języków, na przykład ortografii języka angielskiego: *thumbach* – zamiast *thumbacz*, *chłopcy wychodzą wiechorami na ulicę* – zamiast *wieczorami*, *2 duzhe pokoje* – zamiast *duże*, gdzie *cz* oddaje się na piśmie za pomocą *ch*, *sz* – *sh*, *ż* – *zh*.

Oczywiście, nie da się wszystkich błędów zakwalifikować do jednej z powyższych grup. Jest to podział uproszczony, umowny, nieuniwersalny. Czasem zdarzają się błędy, których mechanizm powstania jest dość skomplikowany; nierzadko – z racji bliskiego pokrewieństwa języków – trudno odróżnić, czy dany błąd powstał pod wpływem języka rosyjskiego czy białoruskiego, zwłaszcza że białoruscy studenci są dwujęzyczni⁶. Trzeba także wziąć pod uwagę kwestię wpływów języka rosyjskiego na białoruski oraz zjawisko tzw. „trasianki” (mieszanki białorusko-rosyjskiej). Wszystko to sprawia, że badanie przyczyn powstawania błędów językowych Białorusinów uczących się języka polskiego nie należy do zadań najłatwiejszych – kluczowa w takich badaniach jest złożona kwestia interferencji polsko-białorusko-rosyjskiej. Sytuacja socjolingwistyczna na Białorusi oraz zjawisko

⁶ Zob. O. Guszczewa, *Typy błędów leksykalnych w pracach białoruskich studentów*, [w:] *Актуальныя праблемы паланістыкі*, рэд. С. Важнік, А. Кожынава, Мінск 2006, s. 103–104.

dwujęzyczności Białorusinów to kwestie bardzo skomplikowane⁷, które utrudniają badanie błędów glottodydaktycznych popełnianych przy nauce języka polskiego.

Białorusini – niezależnie od tego, czy na co dzień posługują się językiem rosyjskim czy białoruskim – i tak przy nauce języka polskiego odwołują się (świadomie czy nie) do języka białoruskiego, gdyż

„[...] w sytuacjach, kiedy nie mogą oni znaleźć polskiego odpowiednika, częściej sięgają po wyraz białoruski, a nie rosyjski, ponieważ w ich świadomości głęboko zakodowane jest przekonanie, że język białoruski jest bardziej podobny do polskiego niż rosyjski”⁸.

Właśnie to zjawisko, wynikające z nakładania się języka białoruskiego na język polski, stanowi przedmiot analizy w niniejszym artykule.

Zagadnieniu błędów poświęcane są obszerne prace, dlatego celem tego krótkiego szkicu nie jest opisywanie wszystkich rodzajów odchyień od normy, lecz jedynie zasygnalizowanie podstawowych typów błędów, które pojawiają się najczęściej⁹.

1. Ortograficzne odchylenia od normy

Do najczęstszych błędów ortograficznych należy zapisywanie nazw narodowości małą literą. W językach: białoruskim i rosyjskim nazwy te pisane są małą literą, w języku polskim zaś – wielką¹⁰. Oto przykłady:

- a) *Włodek jest *rosjaninem* – zamiast *Rosjaninem* – błrus. *пыcki*;
- b) *Było dużo *amerykańczyków* – zamiast *Amerykanów* – błrus. *аме-рыканец*.

2. Fleksyjne odchylenia od normy

2.1. Zmiana rodzaju rzeczownika

Zmiana rodzaju rzeczowników polskich następuje pod wpływem języka białoruskiego (interferencja). Wyrazy w obu językach są podobne i mają to samo znaczenie, ale inny rodzaj gramatyczny.

- a) *Można tam kupić *paczak papierosów* – zamiast *paczkę* – błrus. *пачак*, rodzaj męski;
- b) *chłopak z *Meksyki* – zamiast *Meksyku* – błrus. *Мексіка*, rodzaj żeński;
- c) *Jestem z *Poznani* – zamiast *Poznania* – błrus. *Познань*, rodzaj żeński;

⁷ Dogłębnie tę tematykę omawia m. in. prof. Elżbieta Smułkowa w swoich licznych pracach.

⁸ O. Guszczewa, op. cit., s. 104.

⁹ Podział na typy błędów oparty na klasyfikacji zawartej w *Nowym słowniku poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski, Warszawa 1999, s. 1621–1623.

¹⁰ Z tą kwestią wiąże się zabawna sytuacja, która miała miejsce na lektoracie języka polskiego na jednym z uniwersytetów w Mińsku. Lektorka tłumaczyła kursantom, że w języku polskim jest zasada ortograficzna mówiąca, że nazwy narodowości piszemy wielką literą. Wtedy odezwał się głos z sali: „Białorusina też?”.

- d) **ten* *twarz* – zamiast *ta* *twarz* (*Widzę tu *jakiś* *twarz*) – błrus. *мвар*, rodzaj męski;
- e) **Fajny* *jest ten* *muzeum* – zamiast *Fajne* *jest to* *muzeum* – błrus. *музеў*, rodzaj męski.

Przykładów można by mnożyć. Rodzaj rzeczownika często stwarza problemy. Jeden student wyjaśnił przyczynę popełnienia błędu w ćwiczeniu, w którym należało określić rodzaj m.in. leksemu *miłość*. Student przetłumaczył go sobie na język białoruski, a w tym języku jest on rodzaju nijakiego (*каханне*) i dlatego taki rodzaj przypisał polskiemu ekwiwalentowi.

2.2. Niewłaściwa końcówka (przeniesiona z języka ojczystego)

2.2.1. dopełniacz lp

W oficjalnym języku białoruskim przeważa w dopełniaczu lp rzeczowników rodzaju męskiego i nijakiego końcówka *-a*. Stąd poniższe błędy:

- a) *Czy one w ogóle chodzą do *teatra* – zamiast *teatru*;
- b) *Nie lubię tego *filma* – zamiast *filmu*;

c) *do Nowego *Jorka* – zamiast *do Nowego Jorku* – błrus. *Нью-Йорка*; żeby uniknąć podobnego błędu z końcówką *-a*, stosuje się częściej końcówkę *-u* (hiperpoprawność) i stąd błąd typu **Petersburgu* zamiast *Petersburga* (*Śpiewał zespół z *Petersburgu*); *miłość, która nie ma początku i *końcu* – zamiast *końca*.

Charakterystyczną cechą języka białoruskiego jest to, że zapożyczone rzeczowniki na *-um* (inaczej niż w języku polskim) podlegają deklinacji i w dopełniaczu otrzymują końcówkę *-a*. Stąd błędy typu: *na stronie *Studiuma Europy Wschodniej* – zamiast *Studium*.

2.2.2. Celownik lp

W języku białoruskim w celowniku rzeczowników rodzaju męskiego występuje końcówka *-u*, w języku polskim przeważa końcówka *-owi*. Stąd błędy typu:

- a) *Alkohol tylko szkodzi *człowieku* – zamiast *człowiekowi*;
- b) *Jan kazał *Reksu zejść z kanapy* – zamiast *Reksowi*.

2.2.3. Biernik lp

W języku białoruskim rzeczowniki rodzaju żeńskiego mają w bierniku końcówkę *-u*; często zastępuje ona polską końcówkę *-ę*, a także końcówki zaimków (*-ę*, *-ą*) oraz końcówkę przymiotników (*-ą*). Stąd błędy w poniższych przykładach:

- a) *Czy pamiętasz *tu *pięknu *dziewczyynu?* – zamiast *tę piękną dziewczynę*;
- b) *Chcę pójść na *smacznu *kolacju* – zamiast *smaczną kolację*;
- c) *Ona jest ubrana w *sukienku* – zamiast *sukienkę* – błrus. *сукенку*.

Zasada ta dotyczy też rzeczowników męskich zakończonych w mianowniku na *-a*, np. *Paweł ma *kolegu* – zamiast *kolegę* – błrus. *калега*, biernik: *калегу*.

Problemy stwarza także forma grzecznościowa *państwo*. W języku białoruskim rzeczownik ten ma taką samą formę i w mianowniku, i bierniku – błrus. *снадарства* to pol. *państwo*. Stąd błędy typu:

*Witam, *Państwo!; Bardzo serdecznie zapraszamy *Państwo na to spotkanie* – zamiast *Państwa*.

2.2.4. Narzędnik lp

Następuje tu przeniesienie końcówki rodzimej do języka obcego:

- Marta jest *studentkaj* – zamiast *studentką* – narzędnik błrus. *студэнткай*;
- Piotr był popularnym *człowiekam* – zamiast *człowiekiem*, narzędnik błrus. *чалавекам*;
- z **toboj* zamiast *tobą*, błrus. *з табоў*.

2.2.5. Mianownik lm

Następuje tu przeniesienie rodzimej końcówki *-y/-i* do języka polskiego:

- *pracy pisemne* – zamiast *prace* – błrus. *працы*;
- *bogaci gości* – zamiast *goście* – błrus. *госці*;
- *urzędniki* – zamiast *urzędnicy* – błrus. *чыноўнікі*;
- Robimy pokojowe *akcji* – zamiast *akcje*, błrus. *акцыі*;
- uczeń* – **uczeni*, zamiast *uczniowie*, błrus. *вучань* – *вучні*;
- *orzecchi* – zamiast *orzecchy*, błrus. *арэхі*.

2.2.6. Biernik lm

Dla rzeczowników *męskonieżywotnych* biernik lm jest taki sam jak mianownik lm. W poniższych przykładach nastąpiło przeniesienie końcówki rodzimej: *Piszę *wierszy; przeczytałam te *wierszy; Spodobaly mi sie te *wierszy* – zamiast *wiersze*.

Bardziej skomplikowana jest kwestia biernika rzeczowników *męskożywotnych* oraz *żeńskich*. Tutaj zachodzi znacząca różnica między językami. W języku polskim rzeczowniki mają taką samą formę jak w mianowniku, a w języku białoruskim mają formę taką jak w dopełniaczu. Stąd zdania jak poniżej:

- Widzę *kotów, psów* – zamiast *koty, psy* – błrus. *Я бачу катоў, сабак* (rzeczowniki *męskożywotne*);
- Spotkałem *dziewczyn* – zamiast *dziewczyny* – błrus. *Я сустрэў дзяўчат* (rzeczownik *żeński*).

2.3. Inne wybrane przykłady fleksyjnych odchyłeń od normy

2.3.1. Niewłaściwa postać wyrazu

- W wystawie brali *udziel 15 artystów* – zamiast *udział*, błrus. *удзел*;
- Moja rodzina składa się z *szaści osób* – zamiast *sześciu*, błrus. *шасці*;
- *Troje mężczyzn rozmawia na przystanku* – zamiast *trzech*, błrus. *трое мужчын* – w języku białoruskim (inaczej niż w polskim) liczeb-

ników zbiorowych używa się także z rzeczownikami oznaczającymi osoby płci męskiej;

- d) **Radeka*; **Romeka*; **Tomeka* – zamiast *Radka*, *Romka*, *Tomka*.

2.3.2. Niewłaściwa postać tematu fleksyjnego

- a) *film o *gecie* – zamiast *getcie*, błrus. *зема*;
b) **Śpimy na sienie* – zamiast *sianie*, błrus. *сена*.

2.3.3. Niewłaściwy wzorzec odmiany

- a) *Jeśli ktoś *maje jakąś chwilę wolną, to może pójść do muzeum; Matka nie *maje wykształcenia wyższego* – zamiast *ma*, błrus. *ён/яна мае*;
b) *On mówić, lubić, tańczyć* – zamiast *mówi, lubi, tańczy* – bo błrus. *Ён гаворыць, любіць, танчыць*;

2.3.4. Nieodmianie wyrazu, który ma swój wzorzec deklinacyjny

- a) **Sportowiec! chodź do mnie!* – zamiast *sportowcu*;
b) **Człowiek! możesz osiągnąć wszystko!* – zamiast *człowieku*;
c) *Panie *Marek! Zostawił pan portfel* – zamiast *Panie Marku*;
forma wołacza taka sama jak mianownika, zgodnie z wzorcem rodzimym;

2.3.5. Przeniesienie rodzimych alternacji spółgłoskowych

Do języka polskiego przeniesione zostają wymiany, które występują w języku białoruskim, np. wymiana *g(h):z'* w miejscowniku rzeczowników rodzaju żeńskiego:

- a) *On był na wakacjach w *Prazie* – zamiast *Pradze* – bo błrus. *Прага – у Празе*;
b) *Książka leży na *podłozie* – zamiast *podłodze*, błrus. *падлога – падлозе*.

2.4. Formy zaimków osobowych

Wiele błędów wynika z tego, że w języku białoruskim nie ma krótkich form zaimkowych:

- a) *Mam coś *tobie do powiedzenia* – zamiast *ci*, błrus. *табе*;
b) *Każda jesień przynosi *mnie ciekawe pomysły* – zamiast *mi*, błrus. *мене*;
c) *Musimy opłacić *jemu drogę z Mińska i z powrotem* – zamiast *mu*, błrus. *яму*;

Pełne formy zaimków są używane w polszczyźnie po przyimkach (*Idziemy do ciebie; patrzę na ciebie*) lub wtedy, gdy chcemy podkreślić, że chodzi nam o konkretną osobę (*Tylko ciebie lubię; Nie ciebie, lecz jego wybiorę*)¹¹. Także, gdy przyimek występuje na początku zdania (*Tobie to powiem, ale:*

¹¹ Za: M. Folland-Kugler, *Zwięzła gramatyka polska dla cudzoziemców*, Warszawa 2006, s. 48–49.

Powiem ci to; Mnie powiedzieli, że już nie pracują, ale: Powiedzieli mi, że już nie pracują). Wynika to z akcentu logicznego (zdaniowego), czyli wymawiania z naciskiem tych wyrazów w zdaniu, które są uważane przez mówiącego za bardziej istotne dla przekazywanej treści. Te ważniejsze części są wysuwane na początek wypowiedzenia lub na jego koniec, co nie znaczy, że w środku zdania nie może pojawić się akcentowana dłuższa forma zaimka. Jednak takie zdanie jest używane w konkretnym celu podkreślenia danej osoby. Można to prześledzić na krótkim przykładzie. W zdaniu *Kocham cię* akcentujemy czasownik, ale w zdaniu *Kocham ciebie* akcent pada na zaimek i wtedy cała wypowiedź oznacza, że nie kocham innej osoby. Sens jest więc nieco inny i można by go oddać za pomocą zdań: *Kocham tylko ciebie* lub *Kocham ciebie i tylko ciebie*. Jeśli nie ma powodu wyróżniać zaimka, to lepiej powiedzieć po prostu *Kocham cię*. Wtedy najważniejszy jest przekaz wyrażony czasownikiem¹².

Zdarzają się też przypadki użycia nieprawidłowych form zaimków:

- a) *Chcesz ze *mnoj pójść na kawę? Z *taboj?* – zamiast *ze mną, z tobą*, – błrus. *мноў, табоў*;
- b) *Przecież ja *ciabe wcale nie znam* – zamiast *ciebie*, błrus. *цябе*;
- c) *Napisałam list do koleżanki. Przesłałam *joj pozdrowienia* – zamiast *jej*, błrus. *ёў*.

2.5. Czas przeszły

Często nierozróżnianie rodzaju męskoosobowego od rodzaju niemęskoosobowego ma miejsce przy czasownikach czasu przeszłego lm, gdyż w języku białoruskim w liczbie mnogiej czasowniki w czasie przeszłym mają końcówkę *-li*. Podobnie w języku rosyjskim. Stąd poniższe błędy:

- a) *Co one wczoraj *robili?* – zamiast *robiły*;
- b) *W różnych regionach przychodzili tysiące osób na akcje* – zamiast *przychodziły*;
- c) *Do szkół znów powrócili podręczniki sowieckie* – zamiast *powróciły*.

Inna kwestia to przenoszenie rodzimej konstrukcji czasu przeszłego do języka polskiego, co powoduje powstawanie zdań typu: *W poniedziałek *poszła do kina* – zamiast *poszłam*; *Jeszcze nie *czytał tej książki* – zamiast *nie czytałem*. Tego typu błędy zakłócają intencję nadawcy, który chce mówić o sobie, ale jego komunikat jest odbierany jako opowiadanie o kimś innym (o osobie trzeciej).

3. Składniowe odchylenia od normy

3.1. W zakresie związku zgody

3.1.1. Orzeczenie proste

- a) *Niech państwo *zostanie z nami* – zamiast *zostaną* (w języku białoruskim po rzeczowniku *państwo* występuje czasownik w 3. os. lp, w języku polskim – w 3. os. lm);

¹² Zob. uwagi prof. Mirosława Bańko <http://poradnia.pwn.pl/lista.php> pod hasłem: *tobie*.

W języku białoruskim przy liczebnikach i określeniach ilości występuje czasownik w liczbie mnogiej. Stąd błędu typu:

- b) **Przyjechali jego 5 kolegów* – zamiast *przyjechało*;
- c) *W finale konkursu *będą brać udział pięcioro dzieci* – zamiast *będzie*;
- d) *Na parkingu *stoją 10 samochodów* – zamiast *stoi*;
- e) *Bardzo dużo moich przyjaciół *lubią poezję* – zamiast *lubi*.

3.1.2. Orzeczenie imienne

Kolejne odchylenia od normy dotyczą zdań z orzeczeniem imiennym, w których orzecznik wyrażony jest przymiotnikiem w narzędniku – w języku polskim powinien on mieć formę mianownikową:

- a) *Kobieta powinna być *rozumną* – zamiast *rozumna*;
- b) *Niebo robi się *wyższym i jaśniejszym* – zamiast *wyższe i jaśniejsze*;
- c) **Ważnym jest także stan środowiska* – zamiast *ważny*.

Formy narzędnikowe są uważane w polszczyźnie za archaiczne. Jednak narzędnik zachował się w niektórych konstrukcjach innego typu niż te wymienione wyżej, np. w zdaniach niezawierających podmiotu w mianowniku (*Trzeba być rozważnym*), również w połączeniach z imiesłowem lub rzeczownikiem odczasownikowym (*będąc młodym; bycie młodym*)¹³.

3.2. W zakresie związku rządu

3.2.1. Rząd czasownika

Problem stanowi przypisanie rządu czasowników rodzimych czasownikom polskim. Można wyróżnić cztery grupy, w których zachodzi ten proces: 1) białoruskie i polskie czasowniki brzmią podobnie, mają to samo znaczenie i tworzą konstrukcje bezprzyimkowe, ale wymagają dopełnienia w innym przypadku (również czasowniki zaprzeczone), 2) czasowniki w obu językach łączą się z tym samym przyimkiem, ale wymagają dopełnienia w innym przypadku, 3) czasowniki białoruskie łączą się z przyimkiem, podczas gdy odpowiedniki polskie nie wymagają przyimka, 4) czasowniki białoruskie nie łączą się z przyimkiem, podczas gdy odpowiedniki polskie wymagają przyimka.

3.2.1.1. Dopełnienie bezprzyimkowe wyrażone błędnym przypadkiem

- a) *Codziennie uczyli się *nowym słowam* – zamiast *nowych słów* (czasownik białoruski wymaga tu celownika, polski – dopełniacza);
- b) *słuchać *muzykę; Człowiek, który słucha *to wszystko* – zamiast *muzyki, tego wszystkiego* (czasownik białoruski wymaga tu biernika, polski – dopełniacza);

¹³ M. Bańko, *Mały słownik wyrazów kłopotliwych*, Warszawa 2003, s. 48, pod hasłem: *być (orzeczenie imienne)*, podano tam jeszcze więcej przykładów.

- c) *Poszłam szukać *prezent dla niej* – zamiast *prezentu* (czasownik białoruski wymaga tu biernika, polski – dopełniacza);

Bardzo dużo jest błędów w użyciu odpowiedniego przypadku po przeczeniu, np.:

- d) *Nikt nie musi *to zrobić* – zamiast *tego*;
e) *On nie bierze *prysznic, nie je *śniadanie* – zamiast *prysznicu* (lub *prysznicu*), *śniadania*;
f) *Nie kocham *ją* – zamiast *jej*.

W języku białoruskim po zaprzeczonej czasowniku teoretycznie możliwe jest użycie biernika lub dopełniacza (tak podają niektóre gramatyki). W praktyce jednak użycie dopełniacza jest ograniczone na rzecz biernika, a nawet funkcjonuje w powszechnej świadomości jako błąd; są jednak także źródła, które za poprawne uznają wyłącznie użycie dopełniacza¹⁴. Hanna Dalewska-Greń stwierdza, że w wielu wypadkach w języku białoruskim nie ma semantycznej różnicy między zanegowanym wyrażeniem z obiektem w dopełniaczu i bierniku, chociaż zauważalne są pewne prawidłowości. Biernik występuje, gdy uwaga mówiącego skoncentrowana jest na obiekcie, który wyrażony jest osobową nazwą własną (*З першага дня не ўзлюбілі Верамейчыкі Зосю*), gdy wyrażenie obiektu znajduje się w prepozycji wobec czasownika (*Твар не хаваю ад ветру*) oraz przy negacji pośredniej, gdy po przeczeniu występuje np. czasownik modalny, bezokolicznik i rzeczownik (*Лабановіч ужо не мог змяніць тон*). Dopełniacz natomiast używany jest po wyrażeniach wzmacniających negację, np. *ні* (*Hi днём ні ноччу ад турбот спакою ён не мае; Тады ніякага апраўдання нічому я не шукаў*) oraz z czasownikami oznaczającymi myślenie, percepcję, żądanie, a także w ustalonych połączeniach z rzeczownikami abstrakcyjnymi¹⁵.

Przyzwyczajenie do używania form biernikowych (prawdopodobnie pod wpływem języka rosyjskiego¹⁶) jest chyba silniejsze, skoro nawet wtedy, gdy w teście są do wyboru formy: biernikowa lub dopełniaczowa, to kursanci wybierają biernik. Na przykład: *Nie lubię tamtych kobiet / kobiety* – wybierana jest forma druga, choć już zaimek *tamtych* podpowiada, jaki powinien być użyty przypadek.

3.2.1.2. Błędny przypadek po czasowniku z przyimkiem

- a) *Adam prosi ojca o *nowym samochodzie* – zamiast *o nowym samochod*, białrus. *праціць аб чым*;
b) *Zakocharłam się w *język polski* – zamiast *w języku polskim*, białrus. *закахачуца ў каго, што*.

¹⁴ Найчасцейшыя памылкі ў нашай мове выбраныя з рэдакцыйнае пошты „Нашае Нівы”, <http://www.nn.by/2001/08/11.htm>.

¹⁵ H. Dalewska-Greń, *Języki słowiańskie*, Warszawa 1997, s. 438–439.

¹⁶ Chociaż i tu odnotowywane jest współwystępowanie form biernikowych i dopełniaczowych, zob. H. Dalewska-Greń, op. cit., s. 436–437.

3.2.1.3. Dodanie zbędnego przyimka do polskiego czasownika

- a) *Prawdziwy mężczyzna jeździ *na dobrym samochodzie* – zamiast *dobrym samochodem*;
- b) *Przed 5 minutami pytałem *u Piotra* – zamiast *pytałem Piotra*.

3.2.1.4. Nieuwzględnienie potrzebnego przyimka przy polskim czasowniku

- a) *Ona wczoraj chciała zadzwonić *chłopakowi* – zamiast *zadzwonić do chłopaka*;
- b) *korzystać *czymś* – zamiast *z czegoś*;
- c) *Pracowałeś kiedyś *kelnerem?* – zamiast *jako kelner* (w języku białoruskim czasownik ten wymaga rzeczownika w narzędniku, podobnie w języku rosyjskim);
- d) *Byłam bardzo *tym zadowolona* – zamiast *z tego*.

3.2.2. Rekcja rzeczownika

Przyczyną błędów jest odmienna rekcja rzeczowników w obu językach. W poniższych przykładach w pierwszym przypadku mamy do czynienia z sytuacją, gdy te same rzeczowniki wymagają w języku polskim i języku białoruskim drugiego rzeczownika w innym przypadku. Drugi przykład dotyczy sytuacji, gdy rzeczownik białoruski wymaga przyimka, a polski łączy się z drugim rzeczownikiem bez przyimka. Trzeci przykład przedstawia sytuację odwrotną.

- a) *Pomnik *Mickiewiczzu* – zamiast *Mickiewicza*; w języku białoruskim rzeczownik *pomnik* wymaga celownika, w języku polskim zaś – dopełniacza. Istnieją wyjątki: *pomnik Pomordowanym na Wschodzie*, *pomnik Obrońcom-Zwycięzcom w Krynicy-Zdroju*, *pomnik Tym, którzy nie powrócili z morza* (Świnoujście). Z drugiej strony mamy *Pomnik Ofiar Faszyzmu na Radogoszczu* (a nie – *Ofiarom Faszyzmu*).

„Po wyrazie *pomnik* w języku polskim występuje z reguły przydawka dopełniaczowa, np. *pomnik Powstańców Śląskich*, *pomnik Adama Mickiewicza*. Konstrukcje z przydawką celownikową możemy interpretować dwojako. Po pierwsze, można uznać je za rusycyzm. Po drugie, można traktować je jako wyrażenia eliptyczne, a więc takie, w których pominięto jakiś składnik (w tym wypadku wyraz *poświęcony* lub jego synonimy).

Te interpretacje wcale się nie wykluczają. Mógł tu działać pewien wpływ języków wschodniosłowiańskich (w nazwie *pomnik Poległym i Pomordowanym na Wschodzie* nie byłoby to dziwne), ale moim zdaniem więcej tłumaczy interpretacja druga. Nazwy typu *pomnik Obrońcom-Zwycięzcom* mają pewien istotny walor, są bowiem rodzajem dedykacji, a więc odznaczają się sporym ładunkiem emocjonalnym. Konstrukcje z dopełniaczem wydają się bardziej neutralne.

Dodatkowym uzasadnieniem tej mojej próby objaśnienia zjawiska może być uwaga dotycząca prawidłowej nazwy pomnika świnoujskiego.

Powinno być «Тым, którzy nie powrócili z morza» (ostatni wyraz bywa też zapisywany wielką literą). Jest to właśnie nazwa-dedykacja, bo taki tekst widnieje na płycie pomnika¹⁷;

- b) *krytyka *na coś* – zamiast *czegoś*;
- c) *Serdeczne pozdrowienia *pani doktor* – zamiast *dla pani doktor*.

3.3. Użycie błędnego przyimka, przeniesionego z języka ojczystego, w konstrukcjach okolicznikowych

- a) *To najlepsze lato *za 19 lat* – zamiast *w ciągu/na przestrzeni 19 lat*; w języku białoruskim używany jest w takich kontekstach przyimek *за*;
- b) *Oni wrócić się do domu *przez godzinę* – zamiast *za*; w języku białoruskim używany jest w takich kontekstach przyimek *праз*;
- c) **z października; *z pierwszego wejrzenia* – zamiast *od października, od pierwszego wejrzenia*; w języku białoruskim używany jest w takich kontekstach przyimek *з*, np. *з першага погляду*;
- d) *Co będziesz robić *na tym tygodniu i *na weekendzie?* – zamiast *w tym tygodniu; w weekend, białrus. на гэтым тыдні і на выходных*.

3.4. Kalki składniowe

3.4.1. Opuszczanie czasownika *być* w czasie teraźniejszym

Białorusini często opuszczają czasownik *być* w czasie teraźniejszym pod wpływem języka ojczystego¹⁸. Dotyczy to głównie łącznika w orzeczeniu imiennym, ale nie zawsze:

- a) **Mój przyjaciel dobry* – zamiast *jest dobry*;
- b) *Koncerty rockowe *organizowane przez studentów* – zamiast *są organizowane*;
- c) **Piotr wyższy od Roberta* – zamiast *Piotr jest wyższy od Roberta*;
- d) *Znam kawiarnię w Warszawie, w której *ciasteczka po 45 zł* – zamiast *są po 45 zł*.

W języku polskim zdarza się elipsa, ale nie jest ona taka częsta. Zachowała się w języku archaizowanym, np. *Ojczyzna swoja każdemu najmiłsza*, w tytułach i hasłach, np. *Film najpopularniejszą rozrywką*, w przysłowiach i powiedzeniach, w zwięzłych komunikatach, np. *Ojciec chory. Święta skończone*¹⁹. Inne przykłady: *Sala pełna, A ty nie na nartach?, A ty nie na działce?, A bo ty tu pierwszy raz?, Maruda z ciebie straszna!, Marudy z was straszne!, Czy to źle chcieć szczęścia?, Gruszka myta?*

¹⁷ Jan Grzenia, zob. <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=10613>.

¹⁸ Por. M. Foland-Kugler, *Uczymy polskiego na Wschodzie. Poradnik metodyczny*, Warszawa 1998, s. 34.

¹⁹ Powyższe przykłady za: Grzegorz Jagodziński, <http://grzegorz.w.interia.pl/gram/pl/skladniao4.html>.

W języku współczesnym łącznik w czasie teraźniejszym może być opuszczony przy orzeczniku przysłówkowym, np. *Dobrze nam ze sobą. Dziś chłodno na dworze. Już ciemno*²⁰.

3.4.2. Stosowanie rodzimej konstrukcji zamiast czasownika *mieć*

Bardzo często Białorusini zamiast zwrotów *mam/mamy* używają konstrukcji *u mnie/ u nas (jest)* – wypowiedzi z tą konstrukcją w zależności od intencji nadawcy są wyrażane w czasie przeszłym, teraźniejszym lub przyszłym, a także z czasownikiem zaprzeczonym²¹:

- a) *Jeżeli *u kogoś nie ma pomysłu, to chętnie pomogę* – zamiast *Jeśli ktoś nie ma pomysłu*;
- b) **U niego nie ma cierpliwości* – zamiast *On nie ma cierpliwości*;
- c) *Jeżeli *będzie u ciebie taka możliwość* – zamiast *Jeżeli będziesz mieć taką możliwość*;
- d) *Jeszcze *będzie u mnie okazja* – zamiast *Jeszcze będę mieć okazję*;
- e) **U nas 2 lekcje* – zamiast *Mamy 2 lekcje*.

3.4.3. Strona bierna

Odchylenia od normy często dotyczą też strony biernej. Jest ona tworzona na wzór rodzimy²²:

- a) *W Polsce lody *jedzą się łyżeczką* – zamiast *je się* (ewentualnie: *są jedzone*);
- b) *Jak *się obchodzą święta w Polsce?* – zamiast *się obchodzi* (ewentualnie: *są obchodzone*);
- c) *Tu *się budują nowe domy* – zamiast *są budowane*;
- d) *Piosenka była śpiewana *nimi na koncercie* – zamiast *przez nich*.

Białoruskie konstrukcje składniowe, w których występuje czasownik zakończony na *-s'a* lub *-ca* (odpowiednik polskiego *się*) oznaczający czynność oraz rzeczownik w narzędniku wskazujący wykonawcę tej czynności np. *Дом будыецца рабочымі* (*dom jest budowany przez robotników*, dosłownie *dom buduje się robotnikami*) w języku polskim nie mają jednakowych odpowiedników²³.

3.4.4. Konstrukcje bezokolicznikowe

Na wzór języka ojczystego Białorusini używają konstrukcji bezokolicznikowych, które w języku polskim są zdecydowanie rzadsze:

²⁰ Tamże.

²¹ Por. M. Foland-Kugler, *Uczymy polskiego na Wschodzie...*, op. cit., s. 35.

²² Więcej podobnych przykładów i innych błędów składniowych zob. T. Bielocka, *Poprówność gramatyczna i tekstowa w zakresie budowy konstrukcji składniowych (na materiale języka białoruskiego, polskiego, rosyjskiego)*, [w:] *Беларуска-руска-польскае супатаўляльнае мовазнаўства і літаратуразнаўства. Матэрыялы III міжнароднай навуковай канферэнцыі*, т. 1, Віцебск 1994, s. 23–25.

²³ L. Schneider, *Język białoruski*, Kraków 1968, s. 26.

- a) *Większość osób nie może pozwolić sobie *kupić drogi samochód – zamiast na kupno/kupienie drogiego samochodu;*
- b) *Ula prosi *jego zostać się w domu – zamiast Ula prosi go, by został w domu;*
- c) *Każdy mężczyzna marzy *całować taką kobietę – zamiast marzy o tym, by pocałować taką kobietę/marzy o całowaniu się z taką kobietą.*

3.4.5. Konstrukcje z zaimkami

Białorusini w swych wypowiedziach często nie opuszczają zaimków osobowych. Zdarza się także, że zamiast form *pan/pani* używają rodzimej konstrukcji grzecznościowej na *вы*:

- a) *Kiedy *wy macie dyżur? – zamiast Kiedy ma pan dyżur?;*
- b) **Ja nie chciałem o tym zapomnieć – zamiast Nie chciałem o tym zapomnieć;*
- c) **My wzięliśmy taksówkę i pojechaliśmy – zamiast Wzięliśmy taksówkę i pojechaliśmy.*

Przykłady: drugi i trzeci w języku polskim są poprawne, ale w konkretnym kontekście, kiedy mówiącemu zależy na podkreśleniu wykonawcy czynności, często w opozycji do kogoś innego, np. *Ja chciałem iść do kina – to ona nie chciała*. Natomiast w neutralnym komunikacie podmiot jest domyślny, wskazuje go forma czasownika, np. *Wczoraj chciałem iść do kina* (nie: *ja chciałem*) – 1. osoba rodzaju męskiego liczby pojedynczej.

3.4.6. Inne przykłady

Niżej przytoczono inne przykłady odchylenia od normy polegające na przeniesieniu rodzimej konstrukcji składniowej na grunt języka polskiego:

- a) **lepiej za wszystko będzie – zamiast najlepiej, błrus. лепіш за ўсё;*
- b) **Mnie trzeba dziś jeszcze coś kupić – zamiast Muszę dziś jeszcze coś kupić;*
- c) *Jeśli nie jesteś *przeciwno, to podam jej twój telefon – zamiast Jeśli nie masz nic przeciw..., błrus. Калі ты не супраць;*
- d) *W Mińsku *uczili pamięć Sługi Bożego Jana Pawła II – zamiast uczczono (forma uczili jest do zaakceptowania w języku polskim potocznym);*
- e) *Nie jest już *mnie bardzo ciekawie, co będzie potem – zamiast Nie jestem już ciekaw..., błrus. Мне не вельмі цікава.*

4. Leksykalne odchylenia od normy

Leksykalne odchylenia od normy stanowią bardzo duży zbiór – najbogatszy i najbardziej twórczy; interferencja na tym polu jest bardzo rozległa; siłą rzeczy ograniczymy liczbę przykładów²⁴.

²⁴ Więcej zob. O. Guszczewa, op. cit., s. 109.

4.1. Przeniesienie słowa z ojczystego języka do języka obcego

- a) *Przyjść do wniosku – zamiast *dojść*, błrus. *прыйсці да высновы*;
- b) *Obowiązkowo musimy to zrobić – zamiast *koniecznie*, błrus. *абавязкова* to pol. *koniecznie*;
- c) *Nic *straszego, jeśli napiszesz list po angielsku* – zamiast *Nic nie szkodzi / Nic się nie stanie*, błrus. *Нічога страшнага*;
- d) *Treść tej książki jest *kosztowna* – zamiast *wartościowa*, błrus. *каштоўны* to pol. *wartościowy*;
- e) *Nie mogę sobie *ujawić, by było lepiej* – zamiast *wyobrazić*, błrus. *уявіць* to pol. *wyobrazić sobie*;
- f) *Czytają wykłady z języka polskiego – zamiast *Wygłaszają*, błrus. *чытаць лекцыю* to pol. *wygłaszać wykład*;
- g) *Ja jestem studentką III *kursu prawa* – zamiast *roku*, błrus. *курс* to pol. *rok*;
- h) *Liczył siebie za właściciela domu – zamiast *Uważał*, błrus. *лічыць сябе* to pol. *uważać się*;
- i) *Zakrywają mi się oczy – zamiast *Zamykają*, błrus. *закрываць* to pol. *zamykać*;
- j) *Lubię *pach soli* – zamiast *zapach*, błrus. *пах*;
- k) *Zajęcia z języka polskiego *tolki z października* – zamiast *Zajęcia z języka polskiego są/będą dopiero od października*, błrus. *толькі* to pol. *tylko, dopiero*;
- l) *Kiedy prezesem związku *stała Andżelika Borys* – zamiast *została*, błrus. *стаць* to pol. *zostać*;
- m) *Każdemu zrobił zauwahi – zamiast *Do każdego miał uwagi*, błrus. *заўвага* to pol. *uwaga*;
- n) *U nas nie taka wspaniała kraina – zamiast *Nasz kraj nie jest taki wspaniały*, błrus. *краіна* to pol. *kraj*.

4.2. Nadawanie zwrotności polskim czasownikom

- a) *Zapraszali mnie na obiad, ale ja *się odmówiłem* – zamiast *odmówiłem*, błrus. *адмовіўца* to pol. *odmówić*;
- b) *Często *wracam się do domu w nocy* – zamiast *wracam*, błrus. *вяртаўца*; w języku polskim występuje czasownik *wrócić się/wracać się*, ale ma on inne znaczenie – tak objaśnia go jedna z definicji słownikowych: „nie dotarłszy do celu, przybyć z powrotem do miejsca, z którego się wyruszyło”²⁵;
- c) *Zenek musi *zostać się w domu* – zamiast *zostać*, błrus. *застаўца*;
- d) *Mocno nam *się bije serce* – zamiast *bije*, błrus. *сэрца б’еўца*;
- e) *Jestem zmęczona, gdy długo *korzystam się z komunikacji miejskiej* – zamiast *korzystam*, błrus. *карыстаўца*.

²⁵ Słownik języka polskiego PWN (wersja internetowa), zob. <http://sjp.pwn.pl>, pod hasłem: *wrócić się*.

W niniejszej pracy dokonano analizy najważniejszych rodzajów błędów. Oczywiście, jest ich więcej. W ogóle nie wzięto pod uwagę błędów wymowy i akcentowania²⁶.

Niewątpliwie najwięcej problemów sprawia fleksja – wybranie właściwej końcówki *-a* i *-u* w dopełniaczu lp rzeczowników rodzaju męskiego (zagadnienie problematyczne też dla Polaków, np. *prysznic* czy *prysznicu?*); Białorusini często też zapominają o końcówce *-owi* w celowniku rzeczowników rodzaju męskiego i zamiast niej używają rodzimej końcówki *-u*. Trudne do opanowania są także mechanizmy tworzenia liczby mnogiej (gdzie zachodzą liczne wymiany spółgłosek, np. *miły Polak* – *mili Polacy*, ł:l', k:c) oraz czasu przeszłego (rozdzielanie rodzajów: męsko- i niemęskoosobowego, np. *robili* – *robiły*). Nagminne jest również mylenie przyimków – w miejscu polskiego *od* (*od października*) powielany jest przyimek *z* (**z października*), a zamiast *za* (*za godzinę*) wykorzystywany jest przyimek *przez* (**przez godzinę*).

Wielu uczącym się języka polskiego wydaje się, że skoro rozumieją wypowiedzi po polsku, to równie dobrze potrafią budować własne wypowiedzi w tym języku. Choćby na powyższych przykładach widać jednak, że podobieństwa między językiem białoruskim a językiem polskim często są pozorne i przyczyniają się do popełniania błędów. Białorusinom dążącym do lepszego opanowania zawłości gramatyki polskiej można polecić następujące pomoce naukowe: *Польская мова*²⁷ (książka zawiera także ćwiczenia), *Кароткая граматыка польскай мовы*²⁸, *Граматыка języка polskiego dla cudzoziemców*²⁹.

Nie jest możliwe (zwłaszcza w nauce nowych nieznanych rzeczy, np. języków obcych) niepopelnianie błędów – na nich można się uczyć, a ten, kto boi się je popełniać, nie nauczy się żadnego języka. Uczenie się jest procesem, który polega też na uświadomieniu sobie błędów popełnianych wcześniej i ich redukowaniu. Dzięki temu uczący się robi postępy.

Trzeba jednak podkreślić, że Białorusini to specyficzna grupa osób uczących się języka polskiego. Przyswajają oni ten język dość szybko, posługują się nim dość płynnie i osiągają dobre rezultaty w nauce. Gdyby obcokrajowcy z innych krajów tak szybko i na tak wysokim poziomie opanowywali język polski, byłoby to naprawdę budujące.

²⁶ Temat zasygnalizowany w innym miejscu, zob. R. Kaleta, *Język polski w Mińsku*, „Kwartalnik Polonicum” 2009, nr 8, s. 51–52.

²⁷ A. K. Кіклевіч, А. А. Кожынава, І. У. Кур’ян, *Польская мова*, Мінск 2000.

²⁸ Л. П. Баршчэўскі, *Кароткая граматыка польскай мовы*, Мінск 2008.

²⁹ Z. Kaleta, *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, Kraków 1995.